

Tury Kultury: Marian Dziędziel

O apetycie na śledzie i życie...

Role, które gra, nie są łatwe - ani dla niego, ani dla widza. Może dlatego jego bohaterowie i on sam - Marian Dziędziel - tak bardzo zapadają w pamięć. Wybitny aktor, którego gościliśmy w ramach projektu Tury Kultury, przytaczał zawodowe anegdoty, śpiewał, recytował, wzruszał. Pozwolił też licznie zgromadzonej publiczności zajrzeć za kulisy i uchylił nieco swej prywatności - wspomniął rodziców, przyznał się do nałogowego palenia, wyznał, że w życiu liczą się wiara, nadzieja i miłość... także ta do opiekanych śledzi w occie... A ponieważ niedawno Marian Dziędziel świętował 70-te urodziny, na koniec wszyscy odśpiewali Sto lat i zgotowali Jubilatowi owacje na stojąco.